**Człowiek z pasją**

**SZACH – MATeusz**

**W tym roku skończy dopiero 9 lat, a na swoim koncie ma wiele fenomenalnych wyników w rozgrywkach szachowych,.O kim mowa? O Mateuszu Maju oczywiście!**

* Pomimo tak młodego wieku możesz pochwalić się wieloma szachowymi sukcesami. Wymienienie wszystkich może być nieco trudne, więc może ograniczmy się do tych, z których jesteś najbardziej dumny.

Dziękuję bardzo za miłe słowa. Chociaż jestem jeszcze młody, to mam kilka sukcesów szachowych, z których jestem szczególnie dumny. Jednym z moich największych osiągnięć było zdobycie I miejsca w powiecie bieruńsko-lędzińskim w Mistrzostwach Śląska Juniorów do lat 9 i wywalczony awans na Eliminacje Strefowe do Mistrzostw Polski Juniorów do lat 9, III miejsce na Mistrzostwach Polski Ministrantów w Starachowicach, czy I miejsce w Ogólnopolskich Mistrzostwach Szkół i Przedszkoli (rocznik 2015). Udało mi się również pokonać kilku doświadczonych graczy, co było dla mnie ogromnym wyzwaniem. To niesamowite doświadczenie i motywacja do dalszego doskonalenia moich umiejętności szachowych. Mam nadzieję, że w przyszłości będę mógł kontynuować rozwijanie się w świecie szachów i zdobywać kolejne sukcesy.

* Wypada zapytać skąd takie zainteresowanie – bardziej „po mamie”, czy „po tacie”?

Właściwie to dziadek nauczył mnie podstawowych ruchów, gdy byłem malutki, a później mama zawsze grała ze mną, rozwijając moją pasję do szachów. Myślę, że to połączenie wpłynęło na moje zainteresowanie grą. Obydwoje są dla mnie wielką inspiracją, i cieszę się, że dzięki nim odkryłem świat szachów. Teraz wspólnie gramy i uczymy się od siebie nawzajem!

* Sporty wymagają treningów – szachy również? Ile poświęcasz na to czasu? Jak wyglądają takie treningi?

Tak, szachy też wymagają treningów! Choć może to nie wygląda jak trening fizyczny, to jednak zajmuje sporo czasu i wysiłku. Codziennie poświęcam około dwóch godzin na rozgrywanie partii i analizowanie ruchów. Raz w tygodniu mam lekcje szachowe z nauczycielem, który uczy mnie nowych otwarć, taktyk i strategii. Poza tym, lubię również czytać książki o szachach i oglądać partię wielkich mistrzów, aby się uczyć i czerpać inspirację. Ogólnie rzecz biorąc, staram się być regularny w treningach, bo wiem, że praktyka czyni mistrza, nawet w szachach!

* Za Tobą wiele szachowych partii – którą z nich najbardziej pamiętasz? Dlaczego? Który pojedynek trwał najdłużej?

Najbardziej pamiętną partią szachową dla mnie było moje zwycięstwo w turnieju szachowym, gdzie miałem do czynienia z trudnym przeciwnikiem, który był znacznie starszy od mnie. Byłem podekscytowany i trochę zdenerwowany, ale udało mi się skoncentrować na grze i wygrać. To było naprawdę ekscytujące. Jeśli chodzi o pojedynek trwający najdłużej, to pewnego razu zagrałem bardzo zaciętą partię z kolegą. Oboje byliśmy bardzo zdeterminowani, i żaden z nas nie chciał się poddać. Partia trwała prawie dwie godziny, co w szachach jest dość długo. Ostatecznie zakończyliśmy remisem, ale było to bardzo pouczające doświadczenie.

* Na co dzień jesteś uczniem Szkoły Podstawowej w Międzyrzeczu – czy/jak na Twoje zainteresowania reagują koledzy z klasy?

Moi koledzy z klasy reagują na moje zainteresowanie szachami różnie, ale w większości są bardzo ciekawi i przyjaźnie nastawieni. Czasem gramy razem w szachy w przerwach, czy po lekcjach, co sprawia nam dużo radości. Niektórzy są zaciekawieni i pytają mnie o różne taktyki czy zasady gry, a inni po prostu zachęcają mnie, gdy opowiadam o moich sukcesach w turniejach. Ogólnie rzecz biorąc, mam wrażenie, że moi koledzy szanują moje zainteresowania, choć każdy ma swoje własne pasje. To fajne, że mamy różnorodne zainteresowania, ale i tak potrafimy się dobrze dogadać i wspólnie spędzać czas."

* W jaki sposób umiejętność gry w szachy pomaga w nauce, życiu codziennym?

Krótka wersja : Gra w szachy rozwija logiczne myślenie, cierpliwość, koncentrację i umiejętność radzenia sobie ze stresem, co przekłada się na korzyści w nauce i życiu codziennym. Długa wersja: Gra w szachy pomaga mi w nauce i życiu codziennym na kilka sposobów. Po pierwsze, szachy rozwijają moje umiejętności logicznego myślenia. Muszę planować moje ruchy, przewidywać ruchy przeciwnika i analizować różne sytuacje na szachownicy. To pomaga mi także w matematyce i rozumieniu innych przedmiotów w szkole. Po drugie, szachy uczą mnie cierpliwości. Każda partia szachów to czasem długa gra, a trzeba być cierpliwym, aby dobrze przemyśleć każdy ruch. To przydatna umiejętność także w życiu codziennym, gdy trzeba czekać na coś lub rozwiązywać trudne zadania. Po trzecie, szachy pomagają mi w koncentracji. W trakcie gry muszę skupić się na planszy i myśleć o wielu rzeczach jednocześnie. To umiejętność, której używam także podczas nauki, gdy muszę skoncentrować się na zadaniu. Wreszcie, szachy uczą mnie radzenia sobie ze stresem. Czasami sytuacje na szachownicy stają się trudne, ale ważne jest, aby zachować spokój i szukać najlepszego rozwiązania. To umiejętność, która przydaje mi się w różnych sytuacjach w życiu codziennym. Podsumowując, gra w szachy nie tylko dostarcza mi radości, ale także rozwija umiejętności, które przydają się w szkole i życiu codziennym.

* W swojej pasji możesz liczyć na wsparcie rodziców, zwłaszcza mamy Joanny. Jak natomiast wspierają Cię siostry?

Moje siostry także mnie wspierają, zawsze są gotowe kibicować mi podczas turniejów lub nawet zagrać ze mną, gdy mam ochotę pograć. Czasami pytają mnie o zasady gry i próbują zrozumieć, co takiego fascynującego jest w szachach.

* W związku z osiągniętymi sukcesami wróżyMY zawrotną karierę na szachownicy – masz jakieś cele, marzenia związane z graniem w szachy?

O tak! Marzę o tym, żeby kiedyś zostać wielkim mistrzem szachów. Chciałbym brać udział w wielu międzynarodowych turniejach i zdobyć wiele trofeów. Mam też nadzieję, że uda mi się spotkać z moimi szachowymi bohaterami, takimi jak Magnus Carlsen. Jeszcze na koniec chciałbym powiedzieć kilka słów bezpośrednio do czytelników: Dziękuję wszystkim moim super kibicom za wsparcie! Szczególnie chciałbym podziękować mojej Babci Marysi – mojej największej fance, na którą zawsze mogę liczyć. Wasze dopingowanie daje mi dużą dawkę motywacji. Dziękuję za przesłane gratulacje i za każde dobre słowo! Jesteście najlepsi!

GratulujeMY i życzymy kolejnych sukcesów…no i spotkań ze szachowymi idolami!